

Sygn. akt I C 576/14

WYROK

WIMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Mrozowicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Dziduch

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z powództwa

E. K.

przeciwko

(...) SA V. (...) w W.

o zapłatę

I. **z a s ą d z a** od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2013 r.,

II. w pozostałej części powództwo **o d d a l a**,

III. **z a s ą d z a** od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę (...) (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego,

IV. **n a k a z u j e ś c i ą g n ą ć** na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Przemyślu od pozwanego (...) Towarzystwa (...)

w W. kwoty:

- a. 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia,
- b. 223,79 (dwieście dwadzieścia trzy , 79/100) złotych tytułem wynagrodzenia biegłego psychologa.

Sygn. akt I C 576/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 28 stycznia 2015 r.

Powódka E. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 100.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.06.2013 r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci siostry W. K. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że w dniu 14.10.2001 r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć na miejscu poniosła siostra powódki - W. K. (lat 4). Sprawcą przedmiotowego zdarzenia był A. S., kierujący samochodem osobowym marki P. o nr rej (...), posiadający obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie — polisa nr (...).

Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przemyślu II Wydział Karny z dnia 24.04.2002 r., sygn. akt II K 8/02.

Szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 15.05.2013 r., które otrzymał w dniu 21.05.2013 r. Strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powódki po śmierci siostry W. K., twierdząc, że powódka nie wskazała konkretnego dobra osobistego, które zostało naruszone niedozwolonym i bezprawnym działaniem sprawcy wypadku.

Powódka podała, że wypadek, w wyniku którego śmierć poniosła W. K., miał miejsce w dniu 14.10.2001 r., a więc przed nowelizacją art. 446 k.c. wprowadzającą zadośćuczynienie za krzywdę po śmierci osoby najbliższej. Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. sygn. III CZP 76/2010 przesądziła możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w zakresie szkód powstałych przed 03.08.2008 r., wskazując że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Ponadto, wedle wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. IV CSK 307/2009, spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jak zauważa w uzasadnieniu w/w wyroku Sąd Najwyższy, nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególnie więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m. in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (...)

W orzeczeniach (uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, z. B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, z.1 poz. 10 oraz wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010 z. C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, niepubl. z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC 2011-ZD, z. B, poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, niepubl. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, niepubl.) sprecyzowano i rozwinięto pojęcie i charakter tego dobra osobistego oraz jego ochrony. Wynika z nich również, że Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne udzielenie ochrony w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych wynikłych z naruszenia dóbr osobistych na ogólnej podstawie jaką jest art. 448 k.c. Wszystkie wymienione orzeczenia zapadły w sprawach, w których roszczenia były skierowane przeciwko ubezpieczycielom, a Sąd Najwyższy nie wyraził żadnych wątpliwości co do tego, iż zakres ich odpowiedzialności odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych.

Powódka wskazała dalej, że art. 446 § 4 k.c., zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osoby bliskiej, bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (z uzasadnienia wyroku SN, sygn. IV CSK 307/2009).

Co więcej, uchwała Sądu Najwyższego — Izba Cywilna z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt III CZP 67/12 przesądziła możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną osobie trzeciej, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., w świetle przepisu § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). W uzasadnieniu niniejszej uchwały Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych, w postaci prawa więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego. Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje zatem obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Argumentowano także, że Sąd Najwyższy bez wątpliwości i konsekwentnie stał na stanowisku, że oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ani treść przepisu, ani inne względy nie uzasadniają kwestionowania tej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, z którą też w zgodzie pozostają w większości wyroki sądów powszechnych (uchwała z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt III CZP 67/12).

Uzasadniając żądanie zasądzenia zadośćuczynienia po śmierci siostry W. K. powódka (29 lat) naprowadziła, że małaletnia W. K. w chwili śmierci miała zaledwie 4 lata i była najmłodszą z trójki rodzeństwa powódki. Ze względu na swoje pogodne usposobienie, dziewczynka obdarzała wszystkich pozytywną energią oraz wielkim entuzjazmem. Powódkę z siostrą łączyła wyjątkowo silna więź emocjonalna. Rodzina wspomina zmarłą jako dobrą, kochającą córkę i siostrę. W. była spokojnym dzieckiem, które nigdy nie sprawiało żadnych problemów wychowawczych.

Po samobójczej śmierci ojca, powódka musiała szybko stanąć na nogi, by pomóc matce w sprawowaniu opieki nad W.. Chciała także oszczędzić siostrze negatywnych emocji związanych z dorastaniem w niepełnej rodzinie.

W. K. roztaczała wokół siebie aurę ciepła i życzliwości, która udzielała się każdemu. Powódka do chwili obecnej nie może pogodzić się ze stratą, jaka dotknęła całą jej rodzinę.

E. K. była starszą o 12 lat siostrą zmarłej W. K.. Siostry wychowywały się wspólnie w domu rodziców, spędzając ze sobą bardzo dużo czasu. Między powódką, a W. K. zawiązała się bardzo mocna więź emocjonalna, która z biegiem lat z pewnością ulegałaby pogłębieniu. Każdy swój wolny czas powódka lubiła spędzać ze zmarłą. Często ze sobą rozmawiały, bawiły się, śpiewały wspólnie piosenki.

Powódka podniosła, że bardzo przeżyła śmierć najmłodszej siostry, w szczególności biorąc pod uwagę fakt, iż miała ona miejsce na jej oczach. Początkowo powódka nie dowierzała temu co się wydarzyło, wciąż zadawała sobie pytanie dlaczego jej najmłodsza siostra musiała zginąć. Później pogrążyła się w złości, zamknęła się w sobie. Do chwili obecnej E. K. jest wycofana, izoluje się od ludzi.

Tragiczna śmierć siostry wywołała u powódki wstrząs psychiczny. Nie radząc sobie z zaistniałą sytuacją powódka zmuszona była do podjęcia leczenia w (...) dla (...) przy (...) Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie (...) w Ż.. U powódki zdiagnozowano zaburzenia stresowe pourazowe z objawami lękowo-depresyjnymi.

Powódka do dnia dzisiejszego doświadcza koszmarów i stanów lękowych. Nadal utrzymuje się u niej obniżony nastrój związany ze śmiercią siostry, dlatego też pozostaje pod stałą kontrolą lekarską oraz kontynuuje leczenie farmakologiczne (D., A.).

Powódka podała kolejno, że jej cierpienia psychiczne po dzień dzisiejszy są ogromne. Straciła ukochaną siostrę i nadal nie może pogodzić się z tym faktem. Cierpiała na bezsenność, przez długi czas oplakiwała zmarłą W. K.. W ciągu dnia była rozdrażniona, bez powodzenia próbowała oswoić się z nową sytuacją. Nerwowość, stany lękowe oraz stres, w jakim funkcjonowała przekładał się na jakość jej codziennego życia. Powódka miała problemy z wykonywaniem codziennych obowiązków, wymaga szczególnej uwagi i troski ze strony najbliższych, którzy również pogrążeni byli w żałobie.

Powódka nie może pogodzić się z utratą ukochanej siostry, z faktem, że już nigdy jej nie zobaczy, nie będzie mogła się nią zajmować i patrzeć jak rośnie, uczy się, bawi, staje się nastolatką, a później dorosłą kobietą.

Śmierć W. była dla E. K. ogromnym ciosem, szczególnie mając na uwadze fakt, że zaledwie kilka miesięcy wcześniej straciła ojca. Tylko dzięki W. powódka miała dla kogo żyć. Chciała by jej najmłodsza siostra wychowywała się w pełnym miłości domu, nie odczuwając braku ojca.

Pomimo upływu trzynastu lat od daty śmierci siostry powódka nadal nie może uwierzyć w to co się wydarzyło. Wieź łącząca siostry była szczególnie silna, dlatego też sposób przeżywania straty W. jest tym bardziej bolesny i trudny dla powódki. E. K. do chwili obecnej regularnie odwiedza grób zmarłej W..

W konsekwencji zdaniem powódki dokonując właściwej oceny wszelkich okoliczności, które mają wpływ na doznaną przez nią krzywdę zaistniała po śmierci siostry W. K., należy stwierdzić, iż zadośćuczynieniem nie może być kwota niższa niż 100.000,00 zł.

Ponieważ w toku postępowanie likwidacyjnego strona pozwana nie wypłaciła na rzecz powódki zadośćuczynienia, dochodzona jest kwota z tego tytułu w wysokości 100.000,00 zł.

Następnie powódka argumentowała, że stosownie do treści przepisu art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie najpóźniej w ciągu 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 15.05.2013 r., które pozwany otrzymał w dniu 21.05.2013 r., zasadnym zatem pozostaje dochodzenie przedmiotowego roszczenia od dnia 22.06.2013 r. do dnia zapłaty.

Zauważono także, że w zakresie wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej dochodzonego w oparciu o art. 446 § 4 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, wskazał, że na pojęcie krzywdy po stracie najbliższej rodziny składają się między innymi dramatyzm przeżyć, poczucie cierpienia, przeżyty wstrząs, rodzaj i intensywność więzi rodzinnych, rola osoby zmarłej w rodzinie, sposób leczenia i wiek pokrzywdzonych.

W związku z powyższym, dochodzona przez powódkę kwota 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci siostry W. K. wydaje się w jej ocenie być kwotą adekwatną do rozmiaru cierpień jakich doznała.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa radcy prawnego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że powódka nie wykazała, że przyznanie jej zadośćuczynienia po śmierci siostry jest zasadne, nie wykazała również zasadności swojego roszczenia co do wysokości.

Podano, że śmierć siostry powódki miała miejsce w 2001 r., a zatem na długo przed w życie przepis art. 446 § 4 k.c., na podstawie którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany odniósł, że powódka jako podstawę swojego roszczenia wskazuje art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10. Przesłanki warunkujące przyznanie zadośćuczynienia w oparciu o tak skonstruowaną podstawę prawną nie są jednak tożsame z przesłankami przyznania zadośćuczynienia w oparciu o art. 446 § 4 k.c.

Strona powodowa winna wskazać konkretne dobro osobiste, które zostało naruszone czynem niedozwolonym oraz bezprawnym działaniem sprawcy. Ciężar dowodu wskazanych powyżej okoliczności zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. To powód występując na drogę sądową jest zobowiązany wykazać nie tylko fakt powstania szkody (krzywdy), ale również jej wysokość.

Zdaniem pozwanego trudno zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, iż prawo więzi rodzinnych stanowi w każdym przypadku dobro osobiste członków rodziny. Wprawdzie katalog dóbr osobistych (art. 23 k.c.) jest otwarty, to jednak nie może prowadzić to do tezy, że każda wartość niematerialna, społecznie doniosła, mieści się w katalogu wartości, z których wynikają prawa podmiotowe skuteczne erga omnes. Nie należy bowiem utożsamiać uczucia przywiązania do innej osoby, które jest pojęciem szerszym, z dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c.

Pozwany zarzucił brak możliwości oparcia roszczenia powódki na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany argumentował, że przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie było wyraźnej podstawy prawnej do przyznania zadośćuczynienia w razie śmierci osoby najbliższej, dlatego nie jest zasadne odwoływanie się w każdym przypadku śmierci bezpośredniego poszkodowanego do art. 448 k.c. i włączanie do katalogu dóbr osobistych z art. 23 k.c. każdej wartości niemajątkowej. Trudno bowiem mówić o naruszeniu dóbr osobistych w każdej sytuacji, gdy skutkiem zdarzenia jest śmierć osoby najbliższej. Nie należy również zapominać, że nawet jeżeli Sąd Najwyższy odnosząc się do konkretnego stanu faktycznego wskazał na możliwość przyznania członkom najbliższej rodziny odpowiedniego zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., to nie można nadawać takiemu stwierdzeniu charakteru generalnej reguły. Sąd Najwyższy wskazał wprawdzie w cyt. uchwale, że więzi rodzinne należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, jednak stwierdzenie to nie znajduje w uzasadnieniu uchwały większego rozwinięcia. Mówiąc o takiej postaci dobra osobistego, trzeba pamiętać, że jego treść będzie zawsze zindywidualizowana w tym sensie, że jego zakres, natężenie będzie zależało od faktycznych i emocjonalnych relacji zgłaszającego roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne ze zmarłym. Istnienie abstrakcyjnie ujętej „więzi” emocjonalnej ze zmarłym jest niewystarczające do uznania jej za dobro osobiste. Dobra osobiste mają przecież charakter zindywidualizowany, zaś uczucie przywiązania do innej osoby nie powinno być „automatycznie” utożsamiane z dobrem osobistym, to pierwsze jest wartością szerszą. Dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej nie przysługuje wszystkim członkom rodziny, gdyż uznanie jego istnienia jest uzależnione od faktycznego układu stosunków zmarły - dochodzący zadośćuczynienia.

Zasady udzielania przez ubezpieczycieli ochrony ubezpieczeniowej z tytułu zawarcia obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych określone są w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określony został w art. 34 ust. 1 tejże ustawy, stosownie do którego z

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Jest to zamknięty katalog następstw szkód.

Dopuszczenie w chwili obecnej możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 03 sierpnia 2008 r. doprowadza do tego, że w stosunku do ubezpieczycieli wysuwane są coraz to nowe żądania, których nie mogli przewidzieć w momencie zawierania umowy. Orzekanie na podstawie przepisu, który nie obowiązywał w dacie zdarzenia (14.10.2007 r.) skutkować musi naruszeniem nie tylko zasady, że prawo nie działa wstecz ale też zasady pewności prowadzenia działalności gospodarczej. Pozwane towarzystwo w roku 2001 nie kalkulowało składki ubezpieczeniowej przy uwzględnieniu roszczeń takich jak zgłaszane w niniejszym procesie.

W efekcie, w wyniku dopuszczenia orzekania w tej sprawie na mocy przepisu, który obowiązuje od 03 sierpnia 2008 r. pozwane towarzystwo może być zobowiązane do likwidacji szkody w zakresie nieprzewidywalnym w dacie zdarzenia, którego orzeczenie Sądu ma dotyczyć. Sytuacja taka jest niekonstytucyjna, narusza też zasady bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Kolejno pozwany podniósł, że Sąd Najwyższy co prawda dopuszcza pod pewnymi względami możliwość przyznania członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wtedy gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03 sierpnia 2008 r. (na co zwraca uwagę skrupulatnie powódka w uzasadnieniu pozwu), jednak wykładnia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. dokonywana także przez Sądy powszechne, nawet już po orzeczeniu w tym przedmiocie przez Sąd Najwyższy, prowadzi do wniosku, iż istnieje wyraźny spór w tym przedmiocie zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie bez możliwości wskazania, który z poglądów jest dominujący.

Przepis art. 446 § 4 k.c. obowiązuje od dnia 03 sierpnia 2008 r. Dopiero wtedy zatem ustawodawca polski uznał, iż fakt śmierci osoby bliskiej zasługuje na ochronę. Biorąc pod uwagę, że zdarzenie na skutek którego nastąpił zgon siostry powódki nastąpiło w dniu 14 października 2001 r., tj. przed datą wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. zdaniem pozwanego należy stwierdzić, że powódce nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie po śmierci siostry. W ocenie pozwanego nie można zgodzić się z twierdzeniem, iż stan prawny istniejący przed 03 sierpnia 2008 r. był wynikiem swego rodzaju „przeoczenia” ustawodawcy, gdyż analogiczny przepis do art. 446 § 4 k.c. istniał w Kodeksie zobowiązań (art. 166). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. miało „przywrócić” roszczenie osób bliskich zmarłego i z pewnością nie prowadziło do „zapełnienia” nieistniejącej luki prawnej, gdyż stan prawny przed 03 sierpnia 2008 r. był świadomą decyzją ustawodawcy. Nie można twierdzić, że obecnie tak naprawdę istnieją dwa odrębne przepisy, tj. art. 446 § 4 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., które to przepisy pomimo regulowania odrębnej materii w kontekście śmierci osoby bliskiej należy interpretować identycznie, zarówno co do konieczności wykazania przesłanek warunkujących wypłatę zadośćuczynienia jak i co do wykazania przesłanek wpływających na jego wysokość.

Pozwany zwrócił uwagę, iż powódka domaga się ochrony dla dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, nie wykazała jednak na czym polegała ta szczególna więź. Nie może stanowić wystarczającej podstawy udzielenia ochrony dla dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej sam fakt istnienia pokrewieństwa pomiędzy powódką a zmarłą W. K.. Powódka nie została pozbawiona na skutek śmierci siostry prawa do życia i wychowania w rodzinie, po śmierci siostry nie została sama — ma jeszcze matkę i starszą siostrę. Brak jest uzasadnienia na powoływanie się przez powódkę na okoliczność, iż na kilka miesięcy przed śmiercią W. K. jej ojciec popełnił samobójstwo. Okoliczność ta nie miała żadnego związku ze zdarzeniem ubezpieczeniowym i pozwany w tym zakresie nie ponosi odpowiedzialności.

Zdaniem pozwanego to właśnie ta okoliczność — samobójcza śmierć ojca powódki — spowodowała naruszenie prawa powódki do życia i wychowania w rodzinie.

Pozwany naprowadził, że siostra powódki zmarła W. K. w chwili śmierci miała zaledwie 4 lata, była jeszcze dzieckiem i nie można przypisywać jej jakiegś nadzwyczajnej roli w rodzinie, tak jak chciałaby tego powódka.

Niezależnie od powyższego pozwany zarzucił, iż nawet przy uznaniu, że spełnione zostały przesłanki do przyznania powódce zadośćuczynienia (czemu pozwany przeczy), żądanie powódki pozostaje rażąco wygórowane. Wyłącznie przy naruszeniu więzi bardzo silnej i mocnej można mówić o naruszeniu dobra osobistego, które podlega ochronie prawnej. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych. Podstawą roszczenia powódki nie może być sam fakt śmierci osoby bliskiej. Powódka powinna udowodnić fakt naruszenia konkretnego dobra osobistego.

Powódka powyższego nie udowodniła.

Zasadnicze przesłanki rozstrzygnięcia o roszczeniu opartym na art. 448 k.c. to rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia oraz jego skutków dla poszkodowanego, a także zachowanie się naruszcyciela (wyrok SN z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.). Ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” powinno nastąpić - podobnie jak przy ustalaniu zadośćuczynienia z art. 445 k.c. - z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego itp. Generalnie ujmując wysokość sum zasądzonych na podstawie art. 448 k.c. jest umiarkowana. Taka praktyka jest uzasadniona, jeśli brać pod uwagę możliwość kumulatywnego stosowania innych środków ochrony naruszonego dobra osobistego poszkodowanego (tak np. G. Bieniek - komentarz do k.c. LexPolonica).

Zdaniem pozwanego, co do wysokości ewentualnego zadośćuczynienia nie można stosować takich samych reguł jak te dotyczące przepisu art. 445 k.c. czy też art. 446 § 4 k.c. Zadośćuczynienie powinno zostać stosunkowo obniżone uwzględniając możliwości kumulatywnego stosowania innych środków ochrony naruszonego dobra osobistego.

Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa - wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/2000: Przyjęte przez Sąd Apelacyjny stanowisko w tej kwestii nawiązuje do linii orzecznictwa zapoczątkowanej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. (I PR 203/65, OSPiKA 1966 r. Nr 4 poz. 92), w którym sformułowana została teza, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zapatrywanie to było w orzecznictwie powszechnie akceptowane, mimo zmian wspierającej go argumentacji, w szczególności odchodzenia od akcentowanej wcześniej obawy przed nieusprawiedliwionym wzbogaceniem poszkodowanego. Zachowało ono aktualność także w obecnych stosunkach społeczno-ekonomicznych. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Podkreślenia jednak wymaga uzupełniający charakter tej zasady w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, gdyż jedynie przy zachowaniu takiej relacji oraz różnej wagi każdego z tych elementów możliwe jest zachowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

W konsekwencji w ocenie pozwanego powódka nie wykazała aby zasadne było żądanie przyznania jej zadośćuczynienia w kwocie, której dochodzi pozwem.

Pozwany wskazał, że roszczenia powódki opisywane są w sposób subiektywny i bardzo emocjonalny. Wydaje się, że nie ma podstaw do nadawania mocy dowodowej i istotnego znaczenia w sprawie dla tego typu wypowiedzi powódki, jako że jest to subiektywny pogląd w sprawie. Opis więzi rodzinnych powódki z siostrą wskazuje na fakt, że łączące powódkę z siostrą stosunki nie były stosunkami nadzwyczajnymi ponad te jakie zwykle łączą rodzeństwo. Treść uzasadnienia pozwu dobitnie wskazuje, iż żądanie zasądzenia kwoty 100.000,00 zł jest wygórowane i niczym nieuzasadnione. Powódka póki co nie wykazała (nie udowodniła) na czym polegała wyjątkowość relacji rodzinnych ze zmarłą siostrą. Pozwany zwrócił także uwagę na różnicę wieku pomiędzy powódką a jej zmarłą siostrą, która w chwili śmierci W. K.

wyniosła aż 12 lat. Różnica ta jest ogromna, zwłaszcza w takim wieku, kiedy powódka była nastolatką a zmarła siostra jeszcze dzieckiem.

Kolejny pozwany argumentował, że zadośćuczynienie po śmierci bliskiej osoby nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc im dostosować się do nowej rzeczywistości. Trudno jest oczywiście „wycenić” ból, rozpacz, cierpienie, niewątpliwie jednak okolicznościami wpływającymi na wysokość tego świadczenia będą m. in. dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby bliskiej, rola jaką ta osoba pełniła w rodzinie, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodzinnym stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą musieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Kwota zadośćuczynienia winna być rozważana indywidualnie. Musi uwzględniać rodzaj naruszonego dobra, gdyż nie wszystkie dobra zasługują na jednakowy poziom ochrony.

Pozwany podał, że zarówno powódka jak i jej zmarła siostra w dniu zdarzenia były jeszcze dziećmi, wymagały opieki i wychowania ze strony matki. Powódka nie wykazała aby relacje łączące ją ze zmarłą siostrą wykraczały poza te łączące rodzeństwo. Wspólne zabawy czy rozmowy wskazują na istnienie poprawnych relacji pomiędzy rodzeństwem. Zmarła W. K. miała zaledwie 4 lata, sama wymagała opieki, troski, wychowania, a zatem nie można jej przypisywać jakiegś nadzwyczajnej roli w życiu pozostałych członków rodziny. Powódka nie wykazała aby po śmierci siostry jej życie uległo zmianie i to na gorsze, nie wykazała aby była zmuszona do zmiany planów życiowych.

Zdaniem pozwanego powódka bardzo idealizuje swoje relacje z siostrą, jednak zmarła W. K. z uwagi na swój wiek nie mogła być przyjaciółką czy towarzyszem rozmów dla powódki, a z pewnością nie w takim sensie jak wskazuje powódka. Ich relacje mogły w zasadzie polegać jedynie na opiece powódki nad siostrą, a nie odwrotnie i wspólnych zabawach. Tak duża różnica wieku między siostrami (12 lat) staje się tym bardziej widoczna, że W. K. była małym dzieckiem a powódka nastolatką, która lada moment miała wkroczyć w dorosłe życie. Każda z sióstr znajdowała się na innym etapie swojego życia. Powódka miała 16 lat, była już w szkole średniej, a zatem jej głównym zajęciem była nauka i w kręgu jej zainteresowań znajdowały się już inne rzeczy, niż te którymi mogła interesować się siostra. W. K. miała zaledwie 4 lata, była jeszcze małą dziewczynką, która większość czasu spędzała na zabawach i całkowicie obce były jej jeszcze szeroko rozumiane problemy szkolne. Każda z sióstr oprócz czasu spędzanego wspólnie zajmowała się sprawami adekwatnymi do wieku.

Następnie pozwany podkreślił, że nie bez znaczenia dla stanu psychicznego w jakim powódka znalazła się po śmierci siostry był fakt, iż w sierpniu 2001 r. ojciec powódki popełnił samobójstwo. Te wydarzenia w żaden sposób niezwiązane z wypadkiem ubezpieczeniowym wywarły również ogromny wpływ na psychikę powódki. Pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za zdarzenia, które nie były objęte ochroną ubezpieczeniową a niewątpliwie wpłynęły na życie powódki.

Pozwany zarzucił również, że przedłożona wraz z pozwem dokumentacja medyczna powódki rozpoczyna się dopiero od strony nr 5, pierwsza strona tej dokumentacji dotyczy natomiast M. B..

Ponadto pozwany zwrócił uwagę, iż od śmierci siostry powódki upłynęło prawie 13 lat, który to upływ czasu z pewnością pozwolił na powrót do normalności i zakończenie okresu żałoby. Powódka nie została sama, ma jeszcze siostrę i mamę. Założyła również rodzinę, ma syna i mieszka z partnerem. Nie mamy zatem do czynienia z poczuciem osamotnienia, utraty jedynej najbliższej osoby.

Zdaniem pozwanego bezpodstawne jest również żądanie zasądzenia odsetek od wskazywanej przez powódkę daty (22.06.2013 r.). W razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia sprawy, uzasadnione jest przyznanie odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wyrokowania (tak m. in. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 30.10.2003 r., IV CK 130/2002). Podobnie wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z 18.04.2002 r., II CKN 605/2000: W razie zasądzenia zadośćuczynienia, odsetki z uwagi na waloryzacyjny charakter przysługują dopiero od daty wyroku.

W związku z powyższym zdaniem pozwanego powództwo winno ulec oddaleniu w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Do 2000 r. powódka E. K. ur. (...) wraz z trojgiem rodzeństwa, siostrą W. K. ur. (...), siostrą M. B. ur. (...), bratem i rodzicami A. i K. K. stanowi zgodną rodzinę. Relacje w rodzinie były poprawne i serdeczne, a każdy z członków rodziny zajmował w niej należną mu pozycję.

W dniu 21 sierpnia 2000 r. ojciec powódki, który od dwóch lat chorował na nowotwór żołądka i bardzo cierpiał, popełnił samobójstwo.

Po samobójczej śmierci ojca, powódka przejęła na siebie część opieki nad siostrą W., choć główną rolę w tym zakresie przejęła na siebie najstarsza siostra M. B.. Powódka wraz z siostrą chciały oszczędzić W. negatywnych emocji związanych z dorastaniem w niepełnej rodzinie. Powódka widziała cierpienie ojca i przygotowywała się na jego odejście. Po śmierci ojca nie podejmowała leczenia psychiatrycznego.

E. K. była starszą o 12 lat siostrą zmarłej W. K.. Siostry były ze sobą bardzo zżyte, wychowywały się w domu rodzinnym, dzieliły wspólnie pokój i spędzały ze sobą bardzo dużo czasu. Między powódką a W. K. zawiązała się mocna więź emocjonalna. Wolny czas powódka spędzała z siostrą, dbała o nią, przygotowywała jej posiłki, bawiła się z nią czy śpiewała z nią piosenki.

Małoletnia W. K. była najmłodszą z czworga rodzeństwa i była „oczkiem w głowie” wszystkich członków rodziny. Ze względu na swoje pogodne usposobienie, dziewczynka obdarzała wszystkich pozytywną energią oraz wielkim entuzjazmem. Powódkę z siostrą łączyła silna więź emocjonalna.

W. K. była spokojnym, uśmiechniętym dzieckiem, które nigdy nie sprawiało żadnych problemów wychowawczych. Roztaczała wokół siebie aurę ciepła i życzliwości, która udzielała się każdemu.

(dowód: opinia sądowo - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r. – k. 125-131, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

W dniu 14 października 2001 roku około godziny 16.00 4-letnia W. K., 16-letnia powódka E. K., 17-letnia M. K. (obecnie B.) i 16-letnia E. B. idące prawidłowo lewym poboczem drogi z cmentarza z grobu ojca do domu w K. zostały potrącone przez A. S. kierującego w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym matki P. nr rej. (...), który wcześniej uderzył w jadącego prawidłowo rowerzystę, a następnie w przydrożne drzewo.

W wyniku uderzenia przez samochód śmierć ponieśli rowerzysta A. M. i E. B., małoletnia W. K. zmarła po przewiezieniu do szpitala, a powódka E. K. i jej siostra M. K. (obecnie B.) odniosły obrażenia ciała.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2002 r., sygn. akt II K 8/02, Sąd Rejonowy w Przemyślu uznał A. S. za winnego tego, że w dniu 14 października 2001 roku w K. w województwie (...) kierując samochodem osobowym matki P. nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości - 2,10 promila alkoholu we krwi i poruszając się z naruszeniem dopuszczalnej prędkości około 90 – 100 km/h, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w tym zasady poruszania się w pobliżu prawej krawędzi jezdni, zasadę trzeźwości oraz zasadę poruszania się z prędkością bezpieczną, nie dostosowując prędkości do istniejących warunków drogowych stracił panowanie nad pojazdem i zjeżdżając na przeciwległy pas ruchu doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka w prawidłowy sposób rowerzystą A. M., który w wyniku uderzenia doznał obrażeń ciała w postaci urazowego oderwania prawej kończyny dolnej na wysokości biodra z przerwaniem powłok brzusznych na wysokości podbrzusza po stronie prawej i wytrzewieniem pętli jelit cienkiego i grubego, złamań oderwanej kończyny w okolicy podkolanowej oraz powyżej stawu skokowego, złamania kości udowej, rzepki i kości podudzia kończyny dolnej lewej, złamania kości miednicy, złamania kości klatki piersiowej, ran skóry głowy, tułowia i kończyn dolnych, rozległych otarć i podbiegnięć

krwawych skóry głowy, tułowia i kończyn dolnych, które spowodowały zgon pokrzywdzonego, a następnie po zjechaniu na pobocze A. S. uderzył lewą częścią samochodu w przydrożne drzewo doprowadzając do przewrócenia się samochodu na dach po czym uderzył w prawidłowo idące poboczem jezdni cztery osoby w wyniku czego W. K. odniosła obrażenia ciała w postaci otarć naskórka i podbiegnięć krwawych skóry głowy, tułowia i kończyn, wynaczynień krwi w tkankach miękkich podskórnych głowy, pęknięcia kości skroniowej i ciemieniowej po stronie lewej, krwawienia podtwardówkowego okolicy potylicznej, pęknięcia płuca prawego, odmy opłucnowej po stronie prawej, odmy śródpiersiowej, odmy podskórnej górnej części klatki piersiowej, wynaczynień krwi pod opłucną ścienną w przestrzeniach międzyżebrowych prawej jamy opłucnowej, rozerwania mięszu wątroby płata prawego z masywnym krwawieniem do jamy brzusznej, krwawienia w przestrzeni zaotrzewnowej wokół nerki prawej z podtorebkowym wynaczynieniem krwi, złamania obu kości przedramienia ręki prawej, skutkujące zgonem. E. B. odniosła obrażenia ciała w postaci licznych otarć naskórka i podbiegnięć krwawych skóry głowy, tułowia i kończyn, ran głowy, deformacji głowy, wieloszczelinowych i wieloodłamowych złamań kości sklepienia i podstawy czaszki, rozerwania tkanki mózgowej, opon z wynaczynieniem krwi w zakresie mózgowia, złamań kości twarzoczaszki, uszkodzenia i wgniecenia gałki ocznej lewej do jamy skutkujące zgonem. E. K. odniosła obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania otwartego nosa, ogólnego potłuczenia, wielomiejscowego otarcia skór, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni, zaś M. K. odniosła obrażenia w postaci wstrząśnienia mózgu, krwiaka oczodołowego obustronnego, brzeźnego pęknięcia nadkłykcia bocznego kości ramiennej prawej oraz uogólnionego potłuczenia – skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 10 lat pozbawienia wolności.

(dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 24.04.2002 r. w sprawie o sygn. akt II K 8/02 – k. 9-10, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120)

E. K. ciężko przeżyła śmierć najmłodszej siostry, która miała miejsce na jej oczach w wyniku wypadku drogowego, w którym ona sama odniosła obrażenia w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania otwartego nosa, ogólnego potłuczenia i wielomiejscowego otarcia skóry.

W związku z doznanymi w wyniku wypadku obrażeniami ciała powódka w dniach od 14 do 22 października 2001 r. przebywała w szpitalu, a przez trzy dni była nieprzytomna. O śmierci siostry dowiedziała się w szpitalu od matki. Bardzo przeżyła tę wiadomość, dostała drgawek, gorączki, nie mogła się uspokoić. W związku z pobytem w szpitalu i własnymi obrażeniami ciała powódka nie brała udziału w pogrzebie siostry.

W związku z utratą siostry powódka doznała szeregu negatywnych przeżyć. Odczuwała rozpacz, smutek, przejmującą pustkę, osamotnienie, poczucie winy, bezsilności i poczucie nieodwracalnej straty.

Początkowo nie dowierzała temu co się wydarzyło, stała się wymazać wypadek z pamięci, wciąż zadawała sobie pytanie dlaczego jej najmłodsza siostra musiała zginąć. Po wypisaniu ze Szpitala przyjmowała antybiotyki w związku ze źle gojącą się raną nogi, cały czas spała. Później pograżyła się w złości, dusiła emocje, zamknęła się w sobie, nie mogła spać, nie miała apetytu, budziła się w nocy, miała lęki, bała się chodzić po drodze. Obwiniła siebie o to, że wzięła siostrę W. ze sobą na cmentarz na grób ojca. Stan ten trwał około roku. Powódka schudła ok. 30 kg.

Członkowie rodziny powódki wspierali się wzajemnie, a powódka starała się wspierać matkę m. in. pomagając jej w pracach polowych i pracach w gospodarstwie domowym.

(dowód: opinia sądowo - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r. – k. 125-131, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

Powódka miała jedynie 16 lat i nie potrafiła poradzić sobie z nawalem negatywnych emocji, co spowodowało konieczność korzystania przez nią z pomocy psychiatryczno-psychologicznej.

Już w dniu 27 października 2001 r. powódka podjęła leczenie w (...) dla (...) w P. przy (...) Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie (...) w Ż., z rozpoznaniem zaburzeń stresowych pourazowych z objawami lęku i depresji.

Powódka zyskała status pacjenta (...) z koniecznością przewlekłego leczenia, zażywania leków i stwierdzeniem zaburzeń w stanie psychicznym. Przez pierwsze pół roku po wypadku lekarz psychiatra odwiedzał powódkę w domu, następnie powódka zaczęła uczęszczać na wizyty do Poradni. Do psychiatry początkowo zgłaszała się co miesiąc, z czasem co trzy miesiące. W czasie wizyt zgłaszała zaburzenia snu, nerwowość, obniżony nastrój, podwyższony lęk, trudności z koncentracją uwagi. Ciągle rozmyślała o przeszłości, bała się wychodzić z domu. Bardzo przeżywała rocznicę śmierci siostry.

Leczenie to powódka kontynuuje do chwili obecnej, z przerwą w latach 2004-2009. Nie była hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym, lecz się ambulatoryjnie.

(dowód: historia choroby powódki z (...) dla (...) przy (...) Publicznym Szpitalu dla Nerwowo – Psychicznie (...) w Ż. – k. 102, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

Po wypadku z powodu doznanych obrażeń powódka przez 6 miesięcy nie chodziła do szkoły i z uwagi na doznany uraz nogi miała przyznany indywidualny tryb nauczania w domu. Powódka była wówczas uczennicą I klasy szkoły zawodowej. Po powrocie do szkoły powódka bała się chodzić sama po drodze, do szkoły prowadziła ją matka i po lekcjach odprowadzała ją do domu. Powódka dobrze radziła sobie z nauką, wspierali ją nauczyciele i koleżanki. Zdała wszystkie egzaminy końcowe.

(dowód: opinia sądowno - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r. – k. 125-131, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

W 2004 r. w wieku 19 lat powódka podjęła pracę i związała się z P. T.. Powódka funkcjonowała wówczas prawidłowo i przerwała leczenie w (...). W dniu 30 września 2009 r. ze związku powódki urodził się syn H. T.. Syn powódki urodził się bez jednej nerki oraz zwracał jedzenie, w związku z czym wymagał operacji oddźwiernika i przeszedł zabieg operacyjny. Po narodzinach dziecka stan zdrowia psychicznego powódki pogorszył się i powódka ponownie podjęła leczenie w (...) dla (...) w P. przy (...) Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie (...) w Ż.. Zaczęły powracać myśli powódki o zmarłej siostrze. Powódka codziennie przechodziła koło miejsca, gdzie zdarzył się wypadek, nasiliły się jej lęki i niepokoje.

(dowód: historia choroby powódki z (...) dla (...) przy (...) Publicznym Szpitalu dla Nerwowo – Psychicznie (...) w Ż. – k. 102, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

Powódka jest osoba skrytą i zamkniętą w sobie. Do chwili obecnej powódka regularnie 2-3 razy w tygodniu odwiedza grób zmarłej W.. Przechowuje zdjęcia siostry, również zdjęcia z jej pogrzebu i ogląda je razem z rodziną. Często wspomina siostrę, „woli jednak nie mówić o wypadku”.

Pomimo upływu lat od śmierci siostry powódka nadal pozostaje pod opieką lekarską, na wizyty zgłasza się nieregularnie - ostatnia wizyta w (...) miała miejsce w dniu 15 lipca 2014 r. – i kontynuuje leczenie farmakologiczne (D., A.).

Obecnie stan zdrowia psychicznego powódki jest stabilny. Powódka do chwili obecnej ujawnia poczucie krzywdy. U powódki w dalszym ciągu utrzymuje się obniżony nastrój z manifestacją lęku, niepokoju o nasileniu łagodnym, bez wpływu jednak na zdolności adaptacyjne. Powódka skutecznie funkcjonuje w życiu dziennym.

Powódka nie ujawnia objawów depresji ani zespołu stresu pourazowego. Normalnie funkcjonuje w życiu rodzinnym. Nie wymaga pomocy innych osób w zakresie bieżących spraw codziennych. Potrafi samodzielnie zaspokajać podstawowe potrzeby życiowe, jest aktywna i zdolna do pracy zawodowej.

(dowód: opinia sądowo - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r. – k. 125-131, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

E. K. ur. (...) ma 29 lat, posiada wykształcenie zawodowe, jest sprzedawcą.

Powódka w wieku 19 lat związała się z P. T., z którym do chwili obecnej pozostaje w nieformalnym związku. Ze związku tego posiada syna H. T. urodzonego w dniu (...) Mieszka z partnerem i dzieckiem w domu rodzinnym P. T. o pow. około 80 m² położonym w H..

Zarobkowo pracowała około 3 lata w swoim zawodzie. Od około 8 lat nie pracuje w zawodzie. Prowadzi własne gospodarstwo rolne o pow. około 2 ha, na którym uprawia zboża i ziemniaki. Z tego tytułu uzyskuje dochód w kwocie około 4.800 zł rocznie. Jest ubezpieczona w KRUS. Otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny na niepełnosprawnego syna H. w kwocie 153 zł miesięcznie. P. T. pracuje jako pomocnik budowlany za wynagrodzeniem w kwocie około 1.370,00 zł netto miesięcznie.

Na miesięczny koszt utrzymania gospodarstwa domowego składają się: opłata za energię elektryczną - ok. 100,00 zł - 150,00 zł, opłata za butlę gazową - ok. 60,00 zł, opłata za wywóz nieczystości - ok. 50,00 zł, opłata za internet - ok. 30,00 zł, opłata za telewizję kablową - ok. 25,00 zł, opłata za telefon komórkowy - ok. 50,00 zł, rata kredytu - ok. 265,00 zł, koszt zakupu paliwa - ok. 100,00 zł - 150,00 zł, koszt zakupu leków powódki i jej syna - ok. 100,00 zł - 200,00 zł, składka na ubezpieczenie w KRUS - ok. 130,00 zł, zakup żywności, odzieży, środków czystości, witamin i suplementów diety dla 3 osób – ok. 500,00 zł – 800,00 zł i koszt zakupu opału na zimę – ok. 250,00 zł.

Powódka poważniej w życiu nie chorowała. Po wypadku miała uraz nogi i głowy - stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, złamanie otwarte nosa.

Powódka bardzo dba o swojego syna, jest wobec niego nadopiekuńcza, bardzo go pilnuje, martwi się o niego, codziennie odprowadza go do szkoły.

(dowód: opinia sądowo - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r. – k. 125-131, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2)

Samochód osobowy marki P. o nr rej. (...), którym kierował A. S., posiadał aktualną, zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń, umowę obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych, potwierdzoną polisą nr (...).

Pismem z dnia 15 maja 2013 r., otrzymanym przez pozwanego w dniu 21 maja 2013 r., powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi i wniosła o wypłatę na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry W. K. kwoty 100.000,00 zł.

Strona pozwana, pismem z dnia 19 czerwca 2013 r., odmówiła wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powódki po śmierci siostry W. K..

(dowód: pismo zawierające zgłoszenie szkody z dnia 15.05.2013 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru z dnia 21.05.2013 r. – k. 14-18, decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania z dnia 19.06.2013 r. – k. 19, wydruk akt szkody nr 304879/22 prowadzony w formie elektronicznej – k. 59-89)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych takich jak: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 24.04.2002 r. w sprawie o sygn. akt II K 8/02 – k. 9-10, pismo zawierające zgłoszenie szkody z dnia 15.05.2013 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru z dnia 21.05.2013 r. – k. 14-18, decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania z dnia 19.06.2013 r. – k. 19, historia choroby powódki z (...) dla (...) przy (...) Publicznym Szpitalu dla Nerwowo – Psychiczenie (...) w Ż. – k. 102, wydruk akt szkody nr 304879/22 prowadzony w formie elektronicznej – k. 59-89, opinia sądowo - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r. – k. 125-131, zeznania świadka M. B. złożone na rozprawie w dniu 22.10.2014 r. - k. 120, przesłuchanie powódki E. K. złożone na rozprawie w dniu 28.01.2015 r. - k. 153/2.

Wyżej powołane dokumenty urzędowe i prywatne sporządzone zostały w przepisanej formie przez powołane do tego organy w zakresie ich działania. Dokumenty urzędowe, zostały sporządzone przez osoby kompetentne w zakresie ich urzędowych obowiązków, a ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Podobnie żadna ze stron nie zaprzeczyła prawdziwości dokumentów prywatnych i pochodzenia zawartych w nich oświadczeń.

Wiarygodność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, stąd uznane zostały za w całości polegające na prawdzie, odnośnie dokumentów urzędowych - w zakresie tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), a odnośnie dokumentów prywatnych - w zakresie faktu złożenia oświadczeń zawartych w dokumentach przez osoby je podpisujące (art. 245 k.p.c.).

Opinia sądowo - psychologiczna biegłej sądowej psychologa klinicznego mgr J. B. z dnia 13.11.2014 r., na okoliczność ustalenia rodzaju więzi rodzinnych łączących powódkę z siostrą, relacji panujących w rodzinie przed i po śmierci W. K., skutków dla samopoczucia (stanu psychicznego powódki) będących wynikiem śmierci osoby najbliższej, negatywnych przeżyć związanych z utratą siostry jakich doznała powódka, jak cierpienia, krzywda osobista, przeżywania żaloby oraz utrata siostry wpłynęły na jej życie i funkcjonowanie, jakie może mieć skutki w przyszłości, jak zerwanie więzi istniejącej między rodzeństwem wpłynęło na sytuację życiową, zaradność i aktywność życiową a także komfort życia powódki oraz czy okres żaloby powódki został zakończony, a jeśli tak to kiedy, czy na stan zdrowia psychicznego powódki miały wpływ także inne zdarzenia niż śmierć siostry w szczególności samobójcza śmierć ojca powódki, jeśli tak to w jakim stopniu obecny stan zdrowia powódki jest wynikiem tragicznej śmierci siostry a w jakim stopniu innych zdarzeń, czy na stan zdrowia psychicznego powódki miała wpływ okoliczność, że sama była uczestniczką wypadku, w którym śmierć poniosła jej siostra, a powódka doznała obrażeń ciała, jeżeli tak to w jakim stopniu - uznał Sąd za rzetelną i wiarygodną.

Jak wskazała biegła sądowa psycholog kliniczna wyniki przeprowadzonego badania psychologicznego powódki wskazują, że powódka do chwili obecnej ujawnia poczucie krzywdy i utrzymuje się u niej obniżony nastrój z manifestacją lęku, niepokoju o nasileniu łagodnym, bez wpływu jednak na zdolności adaptacyjne. Powódka skutecznie funkcjonuje w życiu dziennym, a jej obecny stan zdrowia psychicznego jest stabilny. Aktualnie powódka nie ujawnia objawów depresji ani zespołu stresu pourazowego. Normalnie funkcjonuje w życiu rodzinnym. Nie wymaga pomocy innych osób w zakresie bieżących spraw codziennych. Potrafi samodzielnie zaspokajać podstawowe potrzeby życiowe, jest aktywna i zdolna do pracy zawodowej.

Opinia ta sporządzona została w oparciu o analizę akt sprawy oraz badanie psychologiczne powódki przeprowadzone w dniu 07.11.2014 r. i odpowiada szczegółowo na postawione przez Sąd pytania.

Za wiarygodne uznał Sąd również zeznania świadka M. B. oraz powódki E. K., które w sposób szczerzy i wiarygodny zeznały o przebiegu wypadku, w którym śmierć poniosła W. K., o życiu powódki przed i po śmierci siostry W. K., związku emocjonalnym łączącym powódkę z siostrą oraz konsekwencjach związanych z następstwami wypadku dla jej zdrowia i dalszego życia.

Na rozprawie w dniu 22.10.2014 r., na zasadzie art. 217 § 3 k.p.c., Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z odpowiedzi na apelację w sprawie I C 274/13 jako nie mające związku z niniejszą sprawą.

Na rozprawie w dniu 28.01.2015 r., na zasadzie art. 302 § 1 k.p.c., Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego z uwagi na jego niestawiennictwo na rozprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą materialno-prawną roszczenia powódki o zadośćuczynienie jest art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu naruszenia dobra osobistego powódki w ramach odpowiedzialności przewidzianej przepisem § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.), obowiązującym w dacie powstania szkody, który stanowił, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Ponadto, również zgodnie z analogiczną treścią art. 34 ust. 1 obowiązującej aktualnie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Aby zmniejszyć ryzyko niewypłacalności sprawców szkód związanych z ruchem pojazdów mechanicznych ustawodawca wprowadził przy tym obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przerzucając tym samym obowiązek naprawienia szkody, za którą odpowiedzialny jest posiadacz pojazdu mechanicznego przez niewątpliwie silniejszego ekonomicznie ubezpieczyciela.

W konsekwencji, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność ta jest pochodną odpowiedzialności sprawcy szkody.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie właściciel samochodu marki P. nr rej. (...) posiadał na ten pojazd aktualną, zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń, umowę obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych, strona pozwana posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i ponosi – na zasadzie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. - odpowiedzialność za krzywdę wyrządzoną powódce wskutek zaistniałego wypadku.

W przedmiotowej sprawie legitymacja bierna pozwanego nie była zresztą kwestią sporną.

Zasadę odpowiedzialności pozwanego rozstrzygnął także Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r., (III CZP 67/12, LEX 1230027) stwierdził, że przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Analogiczne poglądy wyrażane są w orzecznictwie sądów powszechnych, na kanwie obecnie obowiązującej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, której treść nie odbiega zasadniczo w rozważanym zakresie od treści przytaczanego rozporządzenia.

Przykładowo wskazać należy na zapatrywanie wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 06.09.2012 r. (I A Ca 739/12, LEX 1223205), wskazujące na brak wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, w sytuacji gdy podstawą żądania zadośćuczynienia są przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

1. Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

2. Na gruncie art. 34 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam prosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne.

Cytowane orzeczenia przesądzają też zasadę odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Na dopuszczalność żądania zadośćuczynienia w oparciu o przedmiotową podstawę prawną wskazał Sąd Najwyższy również wprost, w orzeczeniu z dnia 13.07.2011 r. (III CZP 32/11, LEX nr 950584) i z dnia 11.05.2011 r. (I CSK 621/10, LEX nr 848128), przyjmując iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

W tych okolicznościach wskazać należy, że przepis art. 23 k.c. formułuje ogólną zasadę ochrony dóbr osobistych, stanowiąc, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Wskazać należy w tym miejscu, iż powszechna wykładnia przedmiotowego przepisu przyjmuje, iż katalog dóbr w nim wymieniony jest otwarty, co wynika wprost ze sformułowania „w szczególności”. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego poszkodowanego w postaci zerwania więzi emocjonalnej z tą osobą, utraty prawa do życia w rodzinie i podlega ochronie analogicznej jak inne dobra osobiste.

Z kolei po myśli art. 24 § 1 zd. 3 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać na zasadach przewidzianych w kodeksie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Art. 448 zd. 1 stanowi zaś, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie

zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Niewątpliwie przyznanie zadośćuczynienia na zasadzie art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny.

Sąd zastosowanie tego przepisu winien poprzedzić rozważeniem całokształtu okoliczności faktycznych, w tym winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopnia oraz rodzaju naruszonego dobra (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, Nr 7-8, poz. 101).

Okoliczności niniejszej sprawy w postaci rodzaju naruszonego dobra, ale także rodzaju winy sprawcy, naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, kierowanie samochodem z niedozwoloną prędkością, w stanie nietrzeźwości, skutkiem czego było spowodowanie śmierci kilku osób w tym siostry powódki W. K., co miało miejsce około godz. 16.00 w dniu 14 października 2001 roku, przesądzają o istnieniu podstawy do zasądzenia na rzecz powódki stosownego zadośćuczynienia.

Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok SN z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból fizyczny i psychiczny oraz poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Wskazać należy także, iż przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowała je natomiast judykatura Sądu Najwyższego odnośnie regulacji art. 445 § 1 k.c. znajdującego analogiczne zastosowanie do art. 446 § 4 k.c., a co za tym art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W wyroku z dnia 20 kwietnia 2006 r. (IV CSK 99/05) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż na podstawie art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu jednak na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi orzekającemu.

Co prawda pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony, niemniej jednak zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, w związku z czym nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Wysokość zadośćuczynienia nie może być także nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766).

Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX 52776).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że śmierć osoby najbliższej spowodowała naruszenie dobra osobistego powódki w postaci zerwania więzi emocjonalnej jaka łączy rodzeństwo w prawidłowo funkcjonującej rodzinie i utraty prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlegają ochronie tak jak inne dobra osobiste.

Z art. 448 zd. 1 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać pokrzywdzonemu tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę odpowiednią sumę pieniężną.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił przesłanki wskazane przez Sąd Najwyższy i uznał, że adekwatną, należną powódce tytułem zadośćuczynienia kwotą, stanowiącą wypadkową cierpień jakich doznała ona po śmierci siostry W. K., jest kwota 40.000 zł.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powódka E. K. w chwili śmierci siostry W. miała 16 lat, mieszkała razem z matką, bratem, 17-letnią siostrą M. i 4-letnią siostrą W..

Więź rodzinna łącząca powódkę z siostrą była głęboką więzią emocjonalną o charakterze zbliżonym do więzi rodzicielskiej. Występująca pomiędzy nimi różnica wieku (12 lat) w sytuacji śmierci ojca i niewydolności wychowawczej matki, która skoncentrowała się na prowadzeniu gospodarstwa domowego, spowodowała że powódka przejęła wobec 4-letniej siostry część funkcji niemalże rodzicielskich, darząc ją miłością, otaczając opieką i stwarzając jej poczucie bezpieczeństwa, choć w większym zakresie obowiązek ten wzięła na siebie najstarsza siostra M. B.. Powódka kąpała siostrę, karmiła, zajmowała się nią, bawiła się z nią, czuła się za nią odpowiedzialna i towarzyszyła jej w każdej wolnej chwili.

Nagła, niespodziewana śmierć najmłodszej, jedynie 4-letniej siostry była dla powódki doświadczeniem traumatycznym. Jej więź z siostrą została przerwana w sposób nagły, niespodziewany i ostateczny.

Śmierć siostry stanowiła dla niej wstrząs, tym bardziej że wypadek w wyniku którego zginęła W. K. miał miejsce na jej oczach, gdy razem wracały z cmentarza, z grobu ojca.

W skutek śmierci siostry W. powódka zmuszona była podjąć leczenie psychiatryczno – psychologiczne i to już po kilku dniach. Podkreślenia jednak wymaga, że skutki w sferze psychicznej u powódki były znacznie łagodniejsze niż u jej siostry M. B.. Powódka w przeciwieństwie do siostry (powódki w analogicznej rozpoznawanej przez Sąd sprawie) nie nabyła osobowości depresyjnej i nawet w okresie żałoby skutecznie funkcjonowała w życiu społecznym zdając terminowo wszystkie egzaminy w szkole, a następnie podejmując pracę zawodową, usamodzielniając się i zakładając własną rodzinę.

Nie mniej jednak powódka w związku ze śmiercią siostry doznała szeregu negatywnych przeżyć, takich jak rozpacz, szok, smutek, żal, uczucie pustki, osamotnienie, poczucie winy, bezsilności i nieodwracalnej straty. Nie mogła spać, straciła apetyt. Jako zaledwie 16-latką nie potrafiła poradzić sobie z nawałem tylu negatywnych emocji, co spowodowało konieczność korzystania przez nią z pomocy psychiatryczno-psychologicznej, z której korzystała regularnie do 2004 r., a następnie ponownie choć nieregularnie od roku 2009.

Powódka zyskała status pacjenta (...) z rozpoznaniem zaburzeń stresowych pourazowych i zaburzeń depresyjno – lękowych, z koniecznością przewlekłego leczenia psychiatryczno-psychologicznego, zażywania leków i stwierdzeniem zaburzeń w stanie psychicznym.

Powódka do chwili obecnej pozostaje w leczeniu w (...), aktualnie jednak nie ujawnia ona objawów depresji ani stresu pourazowego, normalnie funkcjonuje w życiu rodzinnym, jest aktywna i zdolna do pracy zawodowej.

Wszystkie powyższe okoliczności Sąd miał na uwadze miarkując wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a to spowodowanymi nagłą i niespodziewaną śmiercią siostry cierpieniami psychicznymi i rozstrojem zdrowia.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy powódki spowodowane śmiercią siostry W. K. jest adekwatna do rozmiaru doznanego przez nią bólu i cierpienia, długotrwałości cierpień oraz konsekwencji tragicznej śmierci siostry w życiu powódki.

Takie rozstrzygnięcie Sądu znalazło oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stosownie do którego przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie i długotrwałość cierpień, trwałość następstw zdarzenia oraz jego konsekwencje w życiu osobistym i społecznym.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zasądził od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 40.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2013 r.

Orzeczenie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c., stosownie do której odsetki od świadczenia o charakterze pieniężnym należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (wyrok SN z dnia 18.09.1970 r. II PR 257/70, OSNCP 1971 Nr 6 poz. 103).

Stosownie natomiast do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 15 maja 2013 r., otrzymanym przez pozwanego w dniu 21 maja 2013 r., zaś w dniu 19 czerwca 2013 r. pozwany po przeprowadzeniu postępowania szkodowego odmówił powódce przyznania zadośćuczynienia.

W tych okolicznościach uznać należy, że pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia od dnia 22 czerwca 2013 r., tj. od upływu 30 dni licząc od dnia złożenia przez powódkę zawiadomienia o szkodzie, co uzasadniało przyznanie odsetek od zasądzonej na rzecz powódki kwoty od dnia 22 czerwca 2013 r.

W ocenie natomiast Sądu żądana przez powódkę kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest nadmierna i jej zasądzenie stanowiłoby pokrzywdzenie strony pozwanej.

Od dnia śmierci siostry powódki minęło już 13 lat, powódka nie jest już dzieckiem, jest osobą dorosłą, wyprowadziła się z domu rodzinnego, założyła własną szczęśliwą rodzinę, od wielu lat pozostaje w nieformalnym związku i posiada 5-letniego syna H..

Ponadto, zarówno w okresie żałoby po śmierci siostry jak i obecnie powódka prawidłowo funkcjonowała w życiu społecznym, o czasie ukończyła szkołę zawodową, a następnie podjęła pracę zarobkową, a obecnie nie ujawnia objawów depresji ani stresu pourazowego.

Ponadto w myśl orzecznictwa przyznane powódce zadośćuczynienie nie może być kwotą nadmierną i stanowić dla niej źródła wzbogacenia, powódka zaś dotychczas żyła w granicach minimum socjalnego, utrzymując swoją rodzinę z dochodów z gospodarstwa rolnego w kwocie około 400 zł miesięcznie, zasiłku pielęgnacyjnego na syna w kwocie 153,00 zł miesięcznie oraz wynagrodzenia konkubenta za pracę w kwocie 1.370,00 zł miesięcznie.

Mając powyższe na uwadze należało w tym zakresie - ponad zasądzoną kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane na skutek śmierci siostry W. K. - powództwo oddalić jako wygórowane w oparciu o treść art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Orzekając o kosztach procesu Sąd przyjął, że powódka wygrała proces co do zasady, aczkolwiek zasądzono na jej rzecz mniej niż połowę dochodzonego roszczenia. Określenie jednak wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należało do oceny Sądu. W tych okolicznościach, Sąd orzekł na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając pozwanego wszystkimi kosztami procesu.

W konsekwencji, w oparciu o treść art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 461), Sąd zasądził od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

O nieuiszczonych dotychczas kosztach sądowych, Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1025), nakazując w tym zakresie ściąganie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Przemyślu od pozwanego (...) SA V. (...) w W. kwoty 2.000 złotych ($40.000 \text{ zł} \times 5\%$) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia oraz kwoty 223,79 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego psychologa.